

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym (...) Bank (...) S.A. w W. wniosła o zasądzenie od W. D. kwoty 9.490,03 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, naliczanymi od kwoty 8.071,03 zł od dnia 6 maja 2015 roku do dnia zapłaty. Roszczenie pozwu powód wywodził z zawartej z pozwanym umowy o kartę kredytową, który nie uregulował należności względem powoda.

Wobec wydanego nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, pozwany złożył sprzeciw, podnosząc, że kwota wynikająca z pozwu jest niewspółmierna do zawartej umowy. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kutnie.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy w Kutnie oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach postępowania. Powyższe orzeczenie zapadło na kanwie następującego stanu faktycznego:

W dniu 21 stycznia 2005 roku W. D. zawarł z (...) Bankiem (...) S.A. w W. umowę o kartę kredytową. Na jej podstawie (...) S.A. zobowiązała się do wydania pozwanemu karty kredytowej (...) z limitem kredytowym w wysokości 8.000 zł na warunkach określonych umową oraz Regulaminem wydawania i używania karty kredytowej. Dla posiadacza karty wydane były: karta główna dla pozwanego oraz karta dodatkowa dla użytkownika – żony pozwanego. Zgodnie z § 4 umowy o kartę kredytową, w przypadku przekroczenia przyznanego limitu kredytowego, kwota o jaką został on przekroczony oraz pobierana opłata za przekroczenie limitu kredytowego, powiększają minimalną kwotę do zapłaty wykazaną w zestawieniu operacji. Stosownie do § 5 umowy, posiadacz karty zobowiązany jest do spłaty zadłużenia z tytułu używania kart, natomiast na podstawie § 7 za czynności związane z wydaniem i obsługą kart bank pobiera poprzez obciążenie rachunku, prowizje i opłaty bankowe określone w taryfie. Ponadto bank pobiera obowiązkową opłatę za ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub całkowitej niezdolności do pracy. W treści § 8 bank zastrzegł możliwość zmiany wysokości prowizji w czasie trwania umowy, stosownie zaś do § 9 bank w ostatnim dniu cyklu rozliczeniowego nalicza odsetki od niespłaconej kwoty zadłużenia w sposób określony w regulaminie. Kwota zadłużenia jest oprocentowana w stosunku rocznym, według zmiennej stopy procentowej podawanej w komunikacie (...). Do obowiązków posiadacza karty należało dokonywanie opłat na rzecz banku w wysokości minimalnej podanej na zestawieniu operacji, w terminie określonym szczegółowo w Regulaminie wydawania i użytkowania karty. Zgodnie z § 17 umowy o kartę kredytową termin wypowiedzenia wynosi jeden miesiąc i liczony jest od dnia następującego po dniu doręczenia wypowiedzenia. Na zasadzie § 18 ust. 4 od dnia następnego po upływie okresu wypowiedzenia, bank pobiera, z wyłączeniem kwoty naliczonych odsetek, od całości zadłużenia odsetki od należności przeterminowanych. Na podstawie Regulaminu wydawania i użytkowania kart bank sporządzał zestawienia operacji w cyklach miesięcznych w dniu rozliczeniowym, gdzie określał szczegółowo wysokość bieżącego zadłużenia, wysokość spłat zadłużenia oraz wysokość należnych bankowi opłat, prowizji i odsetek, a także wysokość i termin spłaty minimalnej kwoty do zapłaty. Niedokonanie wpłaty minimalnej kwoty do zapłaty powodowało naliczanie opłaty karnej zgodnej z taryfą.

Pismem z dnia 5 stycznia 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 9.198,59 zł, z czego kwota 8.071,03 zł stanowiła kwotę niespłaconego kapitału, kwota 1112,56 zł stanowiła zaległe odsetki oraz kwota 15,00 zł stanowiła koszt opłat i prowizji. Wezwanie do zapłaty zostało pozwanemu doręczone w dniu 27 stycznia 2015 roku. Sąd rejonowy ustalił, że przedmiotowe pismo stanowiło wypowiedzenie umowy o kartę kredytową.

W wyciągu z ksiąg bankowych nr (...) z dnia 5 maja 2015 roku W. D. figurował jako dłużnik z tytułu przeterminowanego zadłużenia wynikającego z umowy o wydanie i używanie karty kredytowej. Wskazano, że na wierzytelność powoda składają się kwoty: 8.071,03 zł oraz odsetki naliczone do dnia 5 maja 2015 roku w łącznej kwocie 1.404,00 zł oraz kwota 15,00 zł tytułem opłat i prowizji. Wszystkie wartości podawano łącznie dla obydwu kart kredytowych – podstawowej i dodatkowej.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego, sąd rejonowy uznał, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał bowiem, że treść dokumentów złożonych w określonym przez sąd terminie, nie pozwala na pozytywną weryfikację dochodzonej kwoty. Na pierwszym wyznaczonym terminie rozprawy sąd rejonowy dopuścił z urzędu dowód z opinii biegłego ds. rachunkowości, wobec negowania przez pozwanego wysokości roszczenia oraz niemożności weryfikacji twierdzeń strony powodowej bez wymaganych wiadomości specjalnych. Sąd określił stronom 14 – dniowy termin celem złożenia wszelkich dokumentów mogących mieć znaczenie przy wydawaniu opinii, pod rygorem pominięcia dowodów spóźnionych. Pozwany poinformował sąd, że nie posiada potwierdzeń wpłat z uwagi na znaczny upływ czasu. Powód zaś złożył 105 kart dokumentacji bankowej. W wydanej opinii biegła uznała, że w wyniku niezłożenia do akt przez powoda comiesięcznych wydruków zestawień operacji za okres od dnia wydania karty do dnia 26 lutego 2013 roku, a także niezłożenia katalogów z taryfami opłat i prowizji, nie ma możliwości zweryfikowania roszczenia powoda. Braki dowodowe uniemożliwiły prawidłowe określenie sposobu wykonywania umowy przez strony w całym okresie jej obowiązywania. Biegła wskazała, że co prawda za okres od dnia 20 stycznia 2014 roku koszty obsługi kart zostały wykazane, to brak tabel taryf i opłat za poprzednie okresy uniemożliwia zweryfikowanie należności za te okresy w świetle § 18 ust. 4 umowy – bowiem to właśnie opłaty dodatkowe stawały się, po upływie okresu wypowiedzenia, podstawą do naliczania odsetek od należności przeterminowanych. Z kolei brak zestawień operacji za okres od 26 czerwca 2014 roku do 5 maja 2015 roku nie zezwala na pozytywną weryfikację należności głównej. Zmiana wysokości tej kwoty wskazywała bowiem na częściowe zaspokojenie należności przez pozwanego.

W reakcji na wnioski płynące z opinii biegłego strona powodowa złożyła zastrzeżenia do opinii, w ślad za którymi do akt sprawy wpłynęły załączniki do pisma – łącznie 394 karty. Złożone dokumenty częściowo uzupełniały braki wyknięte przez biegłą, w tym zawierały tabele opłat i prowizji w okresie obowiązywania umowy oraz zestawienia operacji za wymagany okres dla dwóch kart kredytowych. Ostatecznie sąd zdecydował na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. pominiąć wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do pisma z dnia 7 lipca 2016 roku, uznając wniosek za spóźniony. Sąd uznał, że powód w sposób lakoniczny uzasadnił przyczynę, dla której na pierwotne wezwanie sądu złożono dokumenty najwyraźniej uznane przez powoda za wystarczające do jej wydania, zaś dopiero po uzyskaniu niekorzystnej opinii złożył czterokrotnie większą ilość dokumentów wywodząc, iż stanowią one dostateczną podstawę uwzględnienia powództwa. Sąd bowiem określił stronom odpowiedni termin na skompletowanie dokumentacji. Sąd rejonowy uznał za racjonalne przyjęcie przez biegłą, że opinia winna obejmować pełne rozliczenie całego czasu trwania umowy, przeciwnie założenie byłoby możliwe wówczas, gdyby istniała data i wysokość zadłużenia będących niespornymi, zaś tak nie było. Wnioski płynące z opinii pierwotnej biegła potwierdziła w opinii uzupełniającej pisemnej oraz ustnej na rozprawie, wskazując, iż nawet później złożone dokumenty przez powoda nie zawierały jednego z miesięcznych zestawień operacji dla karty głównej za miesiąc marzec 2006 roku. Niezłożenie tego zestawienia powodowało lukę w dokumentacji uniemożliwiającą wydanie opinii, co z rachunkowego punktu widzenia stanowi wyrwę w historii rachunku prowadzonego dla karty głównej. Wówczas pełnomocnik strony powodowej zadeklarował, że dokument ten jest w posiadaniu powoda i, że złoży go do akt sprawy, na co sąd rejonowy nie wyraził zgody.

Ostatecznie sąd po pierwotnym zamknięciu rozprawy ocenił, że uzasadnione jest dopuszczenie dowodu z opinii pisemnej uzupełniającej, celem odniesienia się przez biegłą do twierdzeń strony powodowej podniesionych w zastrzeżeniach do opinii. Sąd zobowiązał biegłą do odniesienia się do wywodów powoda wyłącznie na podstawie pierwotnie złożonych dokumentów, a nadto do wskazania, czy uwzględnienie przy wydawaniu opinii dokumentacji złożonej później, skutkowałoby zmianą wniosków w opinii. Biegła podtrzymała jednak swoje stanowisko, że nawet przy uwzględnieniu dokumentów późniejszych nie było możliwe rachunkowe sprawdzenie wyliczenia dokonanego przez bank wobec braku zestawienia operacji za marzec 2006 roku oraz za okres od 26 czerwca 2014 roku do 5 maja 2015 roku.

Znamiennym jest także, że termin dokonania wypowiedzenia pozwanemu umowie o kartę kredytową został wskazany dopiero w piśmie z dnia 7 lipca 2016 roku, do którego załączono wypowiedzenie umowy wraz z potwierdzeniem

odbioru przez pozwanego. Z dokumentów wynika, że wypowiedzenie umowy nastąpiło pismem z dnia 16 lipca 2014 roku, które doręczono pozwanemu w dniu 21 lipca 2014 roku, a termin wypowiedzenia wynosił 2 miesiące.

Mając powyższe na względzie, sąd rejonowy wskazał, że materialnoprawną podstawą dochodzonego roszczenia jest art. 69 i nast. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe, która reguluje umowę kredytu, przy czym pozwany nie negował zasady swej odpowiedzialności, a jedynie wysokość roszczenia. Tym samym sprawa niniejsza ma charakter wyłącznie rozrachunkowy, a przez co wysokość dochodzonej wierzytelności powinna być przez powoda ściśle udowodniona. Brak jest podstaw do oparcia się na domniemaniach faktycznych odnośnie wysokości zadłużenia na datę wypowiedzenia umowy i wskazaną tam zaległość pozwanego. Umowa zawarta była bowiem nieco ponad 10 lat wcześniej i trudno wnioskować, że wyliczenie to jest poprawne. Powodowy bank jest profesjonalistą w obrocie i należało od niego oczekiwać w pełni profesjonalnego prowadzenia procesu, na zasadzie art. 355 § 2 k.c.

Sąd rejonowy przytoczył ugruntowane stanowisko orzecznicze, iż w świetle art. 206 § 2 k.p.c. i art. 217 k.p.c. niedopuszczalne jest tolerowanie taktyki procesowej strony wyrażające się w „dozowaniu” dowodów przedstawionych w sprawie, na poparcie twierdzeń. Tak bowiem należało ocenić spóźnione złożenie dodatkowych dokumentów w sprawie, a tym bardziej próbę złożenia brakującego dokumentu na terminie rozprawy poprzedzającym jej zamknięcie. Z tych względów sąd uznał, że niezłożenie przez powoda w terminie brakujących dokumentów – stosownie do pierwotnej opinii biegłej, oraz zestawień operacji za okres od dnia 26 czerwca 2014 roku do dnia 5 maja 2015 roku oraz niezłożenie zestawienia operacji za miesiąc marzec 2006 roku uniemożliwiało stwierdzenie wysokości ewentualnego zadłużenia pozwanego z tytułu należności głównej i odsetek, a brak inicjatywy dowodowej po stronie powodowej nie mógł podlegać konwalidacji w tym postępowaniu. Wobec tego, powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

- 1) naruszenie art. 325 k.p.c. poprzez wskazanie w sentencji wyroku daty jego wydania i rozpoznania sprawy w dniu 16 stycznia 2017 roku, gdy faktycznie wyrok został wydany w dniu 31 lipca 2017 roku;
- 2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w oparciu jedynie o wybiórczo przedstawione dowody i wyciągnięcie z nich nielogicznych wniosków z pominięciem pozostałej części, a w szczególności: ustalenie daty wypowiedzenia umowy na dzień 27 stycznia 2015 roku podczas gdy powód oświadczeniem z dnia 17 lipca 2014 roku dokonał wypowiedzenia; ustalenie, że okres wypowiedzenia wynosił 1, a nie 2 miesiące, co ostatecznie doprowadzić miało do wadliwego wniosku, że niedostarczenie zestawień operacji za okres od 26 czerwca 2014 roku nie pozwala na stwierdzenie wysokości roszczenia; pominięcie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej co do tego, że biegła ustaliła wysokość zadłużenia na karcie dodatkowej; pominięcie, że po wypowiedzeniu umowy do dnia wniesienia pozwu karty zostały zablokowane i brak możliwości przedstawienia zestawień operacji w tym zakresie;
- 3) naruszenie art. 69 i nast. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe poprzez niewłaściwe ich zastosowanie, podczas gdy w sprawie mają zastosowanie przepisy ustawy o usługach płatniczych z dnia 19 sierpnia 2011 roku.

Skarżący nadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci zestawienia operacji na karcie głównej z dniem rozliczeniowym na 27 marca 2006 roku, która, przez zwykłe przeoczenie przy składaniu 111 zestawień operacji nie została objęta badaniem biegłej. Skarżący wniósł tym samym o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. Należy przywołać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym

nie wymaga się dokonywania ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych we własnym zakresie oraz ich samodzielnej oceny, jeżeli sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy w Łodzi podziela przedstawiony pogląd.

W pierwszej kolejności zasadnym jest odniesienie się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego. Skarżący wskazywał, iż dokonano wadliwej subsumcji stanu faktycznego w sprawie, bowiem sąd rejonowy zasadę odpowiedzialności pozwanego wyprowadził z art. 65 i nast. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, zaś w sprawie zastosowanie powinny mieć przepisy ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych (Dz.U.2017.2003 t.j.). Należy zważyć jednak, że zawarcie umowy miało miejsce w 2005 roku, zaś przedmiotowa ustawa o usługach płatniczych weszła w życie od 2011 roku, z przepisów intertemporalnych nie wynika konieczność stosowania nin. ustawy do stanów faktycznych istniejących wcześniej. Aktualna pozostaje zatem zasada ogólna wyrażona w art. 3 k.c., stąd zarzut skarżącego okazał się bezzasadny. W istocie zastosowanie w sprawie będzie miała ustawa Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 października 2011 roku (Dz.U.2002.72.665 t.j.). Niezależnie od powyższego, naruszenie prawa materialnego nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia w sprawie, bowiem pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności, a wyłącznie wysokość dochodzonego roszczenia.

W zakresie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przyjmuje się w orzecznictwie, że przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowych. Jeżeli natomiast z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Zarzut obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może bowiem polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej oceny materiału dowodowego, chociażby wersja przedstawione przez skarżącego była równie prawdopodobna jak ta, którą przyjęto za udowodnioną.

Z postawionego zarzutu apelacji wynika jednak, że skarżący błędnie zrozumiał zaprezentowane przez Sąd I instancji przyczyny oddalenia powództwa. Skarżący zarzucił bowiem oparcie rozstrzygnięcia na wybiórczo przedstawionych dowodach, z pominięciem pozostałego materiału dowodowego zebranego w sprawie i wyciągnięcie z tego materiału wniosków nielogicznych, przy czym skarżący nie wziął pod uwagę, że Sąd I instancji postanowieniem z dnia 30 listopada 2016 roku pominął wnioski dowodowe zawarte w piśmie powoda z dnia 7 lipca 2016 roku. Podjęcie takiej decyzji procesowej wiązało się co do zasady z niedokonaniem oceny merytorycznej dokumentów przedstawionych przez skarżącego w oparciu o art. 233 § 1 k.p.c., w zakresie przyznania bądź odmowy przyznania mocy dowodowej oraz posiadania bądź nie przymiotu istotności. Sąd I instancji co prawda dopuścił jeszcze dowód z uzupełniającej opinii pisemnej biegłego z zakresu rachunkowości, tym niemniej biegła miała odpowiedzieć na wątpliwości sądu w oparciu jedynie o dokumenty złożone przed dniem 7 lipca 2016 roku, a nie po tym dniu. Biegła dokonała także ustalenia, czy złożone dokumenty po 7 lipca 2016 roku dawały podstawę do wyliczenia ewentualnego zadłużenia pozwanego, tym niemniej nie dokonywała obliczeń rachunkowych pod kątem weryfikacji prawdziwości twierdzeń zawartych w pozwie. W ramach opinii uzupełniającej biegła potwierdziła, że nie jest to komplet dokumentów niezbędnych do wyliczenia wysokości żądania.

Powyższa konstatacja doprowadziła Sąd I instancji do słusznego przekonania, że powód nie sprostał ciężarowi dowodowemu w sprawie. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji dokonał wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego, a zaprezentowane stanowisko sądu jest logiczne i poprawne. Okres wypowiedzenia umowy został wskazany w § 17 umowy i wynosił jeden miesiąc, a ustalenia sądu rejonowego w tym zakresie są poprawne. Znamiennym jest przy tym, że dopiero w zastrzeżeniach do opinii biegłego w piśmie z dnia 7 lipca 2016 roku powód

po raz pierwszy wskazał datę dokonania wypowiedzenia umowy, do pisma załączając wypowiedzenie wraz z dowodem nadania do pozwanego. W wyniku pominięcia przedmiotowych dokumentów, Sąd I instancji nie mógł ustalić stanu faktycznego sprawy na ich podstawie, bowiem taka decyzja byłaby niczym nieuzasadniona i niekonsekwentna.

Wobec powyższego należałoby przyjąć, że okres wypowiedzenia umowy o kartę kredytową upłynął w dniu 28 lutego 2015 roku (pismo z dnia 5 stycznia 2015 roku, doręczone pozwanemu w dniu 27 stycznia 2015 roku, okres wypowiedzenia liczony od dnia następującego po dniu doręczenia wypowiedzenia zgodnie z § 17 umowy wynosił 1 miesiąc). Wobec niemożności korzystania przez pozwanego z karty kredytowej po tym dniu, strona powodowa winna przedstawić zestawienie operacji za okres od 26 czerwca 2014 roku do co najmniej 28 lutego 2015 roku. Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć, że umowa została wypowiedziana pismem z dnia 16 lipca 2014 roku, doręczonym pozwanemu 21 lipca 2014 roku, a okres wypowiedzenia zgodnie z twierdzeniami skarżącego wynosiłby 2 miesiące, umowa uległaby rozwiązaniu z dniem 22 września 2014 roku. Tym samym powód byłby zobowiązany do przedstawienia zestawień operacji obydwu kart kredytowych do dnia 22 września 2014 roku łącznie, czego również nie uczynił.

Nie sposób także przyjąć, że dokument będący zestawieniem operacji za marzec 2006 roku nie jest istotny do dokonania wyliczeń, skoro biegły z zakresu rachunkowości kilkakrotnie potwierdzał, że jego brak powoduje, iż nie jest to możliwe.

Powyższe stało się także podstawą nieuwzględnienia powództwa w zakresie dotyczącym karty dodatkowej, mimo iż, jak wskazywał powód, wyliczenie dokonane przez biegłą było poprawne. Wbrew twierdzeniom skarżącego, opinia biegłej zawierająca wyliczenie zadłużenia na karcie dodatkowej była pierwszą opinią w sprawie, zaś w opinii uzupełniającej biegła potwierdziła jedynie wnioski z niej płynące. Tym niemniej z pola widzenia nie należy tracić faktu, że biegła w opinii podstawowej jedynie podjęła próbę wyliczenia zadłużenia na podstawie znajdujących się w aktach zestawień operacji za okres od 26 lutego 2013 roku do 26 czerwca 2014 roku i konsekwentnie w części końcowej opinii wyraziła pogląd o niemożności wykonania dokładnych wyliczeń, w braku stosownych dokumentów. Podsumowując, twierdzenia strony powodowej o poprawności wyliczeń dokonanych przez biegłą nie mogą być samodzielną podstawą do uwzględnienia żądania, którego powód nie zdołał udowodnić.

Wskazanie w wyroku błędnej daty jego wydania w kontekście zarzutu naruszenia art. 325 k.p.c. nie może się ostać, bowiem uchybienie to nie ma wpływu na treść zapadłego rozstrzygnięcia i może zostać konwalidowane w drodze sprostowania w trybie art. 350 k.p.c.

Na podstawie art. 381 k.p.c. Sąd II instancji pominął wniosek skarżącego o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci zestawienia operacji za marzec 2006 roku wobec tego, że przedmiotowy dowód mógł bez przeszkód być przeprowadzony przed sądem rejonowym, z uwagi zaś na jego pominięcie przez ten sąd na gruncie art. 217 § 3 k.p.c. nie stanowił nowego faktu lub dowodu i nie mógł być wzięty pod uwagę w postępowaniu odwoławczym.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. określając wymiar kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu na podstawie § 16 ust. 1 pkt 1 w związku z § 8 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U.2016.1715 z dnia 2016.10.18).